

dr Marcin Lutomierski

Romantyzm w polskiej krytyce literackiej XIX wieku

Zarys zagadnienia¹

Geneza pojęcia

Romantyzm polski, w tym jego krytyka literacka, czerpał inspiracje przede wszystkim z romantyzmu niemieckiego, zwłaszcza z myśli filozoficznej Friedricha Wilhelma Josepha Schellinga, filozofii i historii sztuki braci Augusta Wilhelma i Friedricha Schległów, a także z twórczości Johanna Wolfganga Goethego i Friedricha Schillera, którzy – mimo że nie byli romantykami – odegrali wybitną rolę w kształtowaniu światopoglądu romantycznego.

W piśmiennictwie polskim pojęcie „romantyczny” po raz pierwszy (najprawdopodobniej) pojawiło się w jednym z felietonów Stanisława Kostki Potockiego, który mówił o „mistyczno-romantycznych stanach” szerzących ciemność w Polsce. Do krytyki literackiej pojęcie „romantyczność” (w rozumieniu „romantyzm”) wprowadzili niemal jednocześnie: Kazimierz Brodziński, Jan Śniadecki i Adam Mickiewicz (przedmowa *O poezji romantycznej*). Rozwinął je i z punktu widzenia nowego kierunku dookreślił zaś Maurycy Mochnacki. Na późniejsze rozumienie pojęcia „romantyzm” w polskiej krytyce literackiej miały również wpływ wystąpienia obrońców klasycyzmu, do których oprócz Jana Śniadeckiego należeli przede wszystkim Kajetan Koźmian i Ludwik Osiński. Reprezentantami nowego prądu i zarazem uczestnikami pierwszych polemik byli m.in. Michał Grabowski, Stefan Witwicki, Michał Podczaszyński, Jan Ludwik Żukowski, Józefat Bolesław Ostrowski oraz Ludwik Piątkiewicz i Walenty Chłędowski. W świadomości językowej XIX w., a zwłaszcza jego pierwszej połowy, wyrazy „romantyzm”, „romantyczność” i „romansowość” bardzo często identyfikowano jako synonimy.

Romantyzm w dyskursach krytycznoliterackich

Pojęcie „romantyzm” funkcjonowało w różnych kontekstach i pojawiało się w wypowiedziach o charakterze programotwórczym, w opisach konkretnych zjawisk literackich czy kulturowych, a także w znaczących dyskusjach i polemikach kolejnych epok historycznolite-

rackich. Kazimierz Brodziński przyjmował *a priori* istnienie dwóch odrębnych systemów estetycznych (wyrażonych metaforą „gościńca”, czyli klasycyzmu, i metaforą „krętej ścieżki”, czyli romantyzmu) i dwóch odmiennych sposobów rozumienia kultury dawnej i współczesnej. Stąd wzięła się pojęciowa dychotomia: „klasycyzm–romantyczność”. Według Franciszka Salezego Dmochowskiego klasycyzm i romantyczność były odmiennymi, ale niewyłączającymi się rodzajami poezji. Dla Jana Śniadeckiego z kolei „romantyczność” to – w przeciwieństwie do „klasycyzmu” – określenie literatury w złym guście i społecznie szkodliwej. Nieznaną dotąd w Polsce, oryginalną koncepcję poezji romantycznej zaproponował Mochnacki. Romantyczność stanowiła dla krytyka nazwę (cechę) typu literatury oraz walor literatury i kultury wieków średnich. Utożsamiał ją też z poetycznością, która była domeną nie tylko twórczości, ale i świata realnego. W rozprawach Mochnackiego określenie „romantyczny” miało wartość pozytywną.

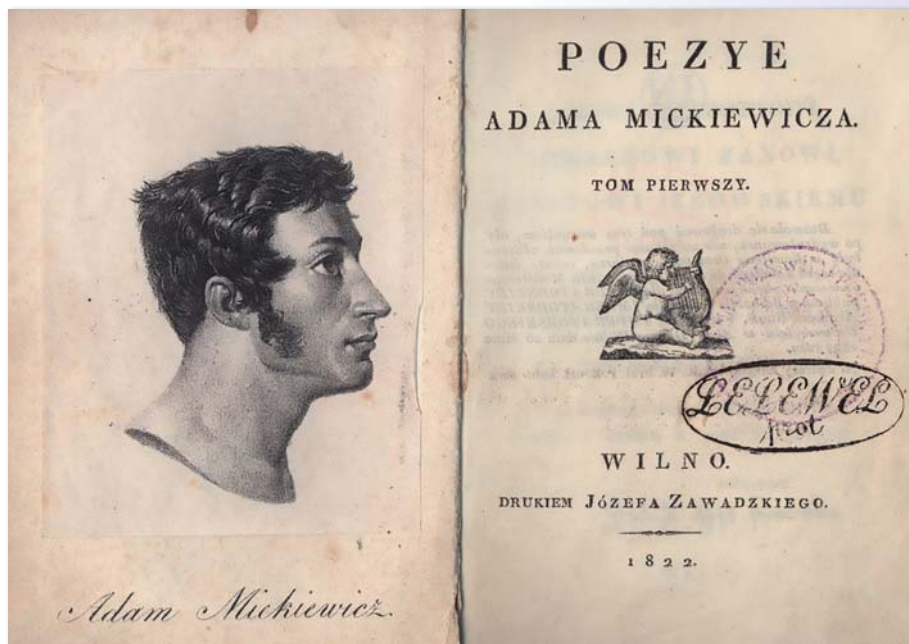
Po powstaniu styczniowym, aż do początku XX w., dyskutowano o romantyzmie jako prądzie literackim. Jednak z czasem artystyczna (estetyczna, typologiczna) identyfikacja pojęcia „romantyzm” ustępowała miejsca rozważaniom głównie na temat ideowego (światopoglądowego) oblicza romantyzmu. Mimo że publikowano niemało rozpraw analizujących twórczość wielkich romantyków, to jeśli już podejmowano zagadnienie romantyzmu – częściej omawiano „romantyzm w życiu”, coraz rzadziej mówiono zaś o „romantyzmie w pieśni”. Ówczesna krytyka zajmowała rozmaite stanowiska wobec romantyzmu jako koncepcji artystycznej.

Spór o dziedzictwo romantyzmu

Problem romantyzmu i jego „skutków” stanowił ważny temat wypowiedzi krytycznoliterackich w pozytywizmie. Stosunek pozytywistów do romantyzmu i romantyków i – szerzej – krytyki tego okresu był ambiwalentny; doceniano artystyczną stronę twórczości romantycznej, negowano romantyzm (często

w formie zawołanej ze względów cenzuralnych) jako domenę myśli politycznej. Przeciwnicy romantyzmu, wywodzący się niekiedy z obozu pozytywistycznego, dyskutowali przede wszystkim o jego założeniach filozoficznych i politycznych; inni, związani z ideami pozytywistycznymi, analizowali światopogląd romantyczny i literaturę romantyczną. Wypowiedzi te wpisywały się w określony porządek: romantyczne koncepcje historii i działań politycznych były na ogół jednoznacznie negowane (przynajmniej w dyskursie oficjalnym), literackie dziedzictwo wielkich romantyków przyjmowano co najmniej aprobatywnie. Krytycy pozytywistyczni i młodopolscy, reinterpretując twórczość wybranych autorów romantycznych, zwłaszcza Adama Mickiewicza i Juliusza Słowackiego (m.in. Artur Górski, Maria Konopnicka, Ignacy Matuszewski), uwydatniali zarówno geniusz artystyczny poetów, jak i ich indywidualizm, który w recepcji romantyzmu na przełomie XIX i XX w. został włączony do służby narodowej i społecznej. W Młodej Polsce krytyka literacka zajmowała się także pojęciem romantyzmu w kontekście ideowym: jako określoną postawą czy stylem zachowania. Wilhelm Feldman np. upatrywał w romantyzmie siłę duchową, bez której naród nie może osiągnąć najwyższych celów, ponieważ tylko romantyzm – a nie pozytywizm – „daje poczucie Wielkości” i jest źródłem ducha swobody.

Romantyzm stał się istotnym źródłem inspiracji ideowych i artystycznych krytyków młodopolskich jako polska tradycja narodowo-polityczna, usankcjonowana historycznymi czynami, i jako tendencja estetyczna, bliska duchowym potrzebom modernistów. Przekonywano o wspólnocie struktury świadomości społecznej i kulturalnej obu epok, wprowadzając m.in. pojęcie „neoromantyzmu”. Wielu spośród krytyków dowodziło, że romantyzm dał początek tym procesom społecznym, kulturowym, ekonomicznym i politycznym, które otwierają nową epokę m.in. A. Górski, *Monsalwat. Rzecz o Adamie Mickiewiczu*. Roztrząsano także problem istoty romantyzmu polskie-



Debiutancki zbiór poezji Adama Mickiewicza (polona.pl)

go, który dla Stanisława Brzozowskiego, w pewnej fazie jego działalności krytycznej, był „dopełnieniem i uświadomieniem Polski samej”, pozwalającym na zrozumienie jej posłannictwa.

Romantyzm jako światopogląd

Pod pojęciem „romantyzm” krytyka literacka rozumiała także dyskurs poznawczy występujący niezależnie od określonych historycznie warunków. Był to bowiem zespół postaw, zawierający pewne cechy myślenia romantyków – głównie w dobie powstania listopadowego i na emigracji. W takim ujęciu światopogląd romantyczny nie stanowił cechy określonej epoki historycznej: był postawą uniwersalną, która dotyczyła przede wszystkim stosunku do czynu zbrojnego, patriotyzmu, wolności i niepodległości narodowej.

Krytycy epoki postyczeniowej uwydatniali w światopoglądzie romantycznym głównie te pierwiastki, które uznawali za nieracjonalne, antyspołeczne i nienaukowe, m.in. ideologię powstańczą, brak realizmu w działaniach społecznych i politycznych, mesjanizm, nadmierny emocjonalizm, mistycyzm, spirytualizm. Ksiądz Franciszek Krupiński zwracał uwagę na ścisłe powiązanie „wygórowanego uczucia”, mistycyzmu i orientalizmu, które, jego zdaniem, było szkodliwe dla społeczeństwa, a czasem i dla sztuki (*Romantyzm i jego skutki*).

Romantyzm jako pogląd na świat był przedmiotem refleksji także w okresie modernizmu. Mimo że krytycy zdawali sobie sprawę z niejednorodności romantyzmu zarówno jako prądu literackiego, jak

i szczególnej filozofii, to w krytycznoliterackich enuncjacjach i polemikach zazwyczaj akcentowali tylko kilka elementów światopoglądu romantycznego. Jednym z ulubionych przez krytyków młodopolskich przejawów postawy romantycznej był indywidualizm. Natomiast Stanisław Brzozowski definiował romantyzm w kategoriach buntu. Wcześniej widział w nim akt wiary w ducha narodu. Krytyk dowodził, że człowiek zbuntowany to właśnie wytwór romantyzmu: miał tu na myśli bunt psychiki (jednostki) przeciwko społeczeństwu, które ją wytworzyło (taką postawę nazywał buntom „kwiatu przeciwko swym korzeniom”). Wśród najistotniejszych kategorii służących identyfikacji postawy romantycznej był dla niego także czyn. Brzozowski pochwała bohaterski czyn Wielkiej Emigracji, który rozumiał jako czyn duchowy – próbę przezwyciężenia samotności odciętych od kraju jednostek i przekształcenia wygnańczej egzystencji w życie narodu.

Romantyzm jako epoka w kulturze europejskiej

W rozprawie Adama Mickiewicza *O poezji romantycznej* „romantyczność” (i wyrazy pochodne, w szczególności przymiotnik „romantyczny”) funkcjonowała przede wszystkim w znaczeniu historycznym. Średniowiecze, jako okres historii powszechnej zasadniczo różniący się światopoglądem i obyczajowością od starożytności greckiej i rzymskiej, poeta nazywał np. „światem romantycznym”. Cech romantycznych w średniowieczu dopatrywał się także Maurycy Mochnacki.

Dla krytyków pozytywistycznych romantyzm w sensie historycznym był zbiorem dokonań twórczych, głównie w zakresie poezji i dramatu poetyckiego z okresu 1822–1863 (J. Ochorowicz, *O twórczości poetyckiej ze stanowiska psychologii*, „Tydzień Literacki, Artystyczny, Naukowy i Społeczny” 1877, nr 35–45 i odb.; B. Prus, *Poezja i poeci*, „Tygodnik Ilustrowany” 1909, nr 50; liczne prace Chmielowskiego).

Inaczej rzecz widział Brzozowski, pojmując romantyzm jako epokę w historii Europy i towarzyszący jej sposób myślenia. Początkowo był przekonany o całkowitej odrębności romantyzmu polskiego na tle europejskim. Uznawał go za twór specyficznych warunków historycznych, społecznych i politycznych. Z czasem jednak, w *Legendzie Młodej Polski*, zanegował wcześniejszą tezę o oryginalności romantyzmu polskiego. Nie zmienił natomiast przekonania na temat roli wychodźstwa, traktując Wielką Emigrację jako synonim romantyzmu.

* * *

Pojęcie „romantyzm” (początkowo: „romantyczność”) było przedmiotem dyskusji i polemik krytycznoliterackich przez prawie cały XIX w.; rozmaicie rozumiane i wartościowane weszło na stałe do repertuaru terminów krytycznoliterackich. Dyskusje te miały szeroki rezonans, przyczyniły się do popularyzacji, a zarazem pewnej symplifikacji pojęcia. Rzadko bowiem dostrzegano dialogiczność i różnorodność tego prądu umysłowego i artystycznego. Często też rozważania i uwagi na temat romantyzmu służyły deklaracjom światopoglądowo-politycznym, stawały się pretekstem do wypowiedzenia własnych opinii. Z czasem romantyzm był postrzegany jako część tradycji i narodowego dziedzictwa.

W definiowaniu romantyzmu przez polską krytykę literacką są widoczne dwie przeciwstawne tendencje. Z jednej strony poszerzano treść pojęcia, zawężając jego zakres tak, by odpowiadało ono potrzebom poszczególnych epok. Drugą tendencją było ciągłe zawężanie treści, przy rozszerzaniu zakresu, co umożliwiałoby ujęcia ahistoryczne, uniwersalizujące.

¹ Oprac. na podstawie: M. Lutomiński, *Romantyzm*, w: *Słownik polskiej krytyki literackiej 1764–1918. Pojęcia – terminy – zjawiska – przekroje*, redakcja naukowa J. Bachórz, G. Borkowska, T. Kostkiewiczowa, M. Rudkowska, M. Strzyżewski, Toruń–Warszawa 2016, t. 2.



MUZEALNE ROZMAITOŚCI

ISSN 2449-7185

Rok 2019

Nr 2(10)

MAGAZYN INFORMACYJNY MUZEUM ROMANTYZMU W OPINOGÓRZE

